

Przedwieczny Synu Ojca Przedwiecznego,
Jezu łaskawy, miłosierny Panie!
Nigdy nie trafię miłosierdzia Twego
godnie wysławić prze żadne staranie.

Tyś Niebo rzucił gwiazdami haftowane,
rąk Twoich dzieło, wzięłeś ludzkie ciało,
abym ja, ziemię rzuciwszy w zamianę,
wieczną się w niebie przyodziała chwałą.

Tyś rany srogie i krzyż poniosł srogi,
bym ja do śmierci od węża rażona,
wiecznego życia nie zgubiwszy drogi,
była bezsytnym szczęściem obdarzona.

Spraw, proszę, abym - o Jezu mój miły! -
o tym myślała, jak bym zawsze Ciebie
i Boga Ojca czciła z całej siły,
dzięki składając i teraz, i w niebie.